

SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

Pismo NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

26 LUTEGO 2015

*

Numer 1 (414)

Nadchodzi gorąca wiosna?

CZEKAMY NA ROZMOWY !

Niedawno obchodziliśmy kolejną rocznicę podbeskidzkiego strajku generalnego z 1981 roku. Wspominaliśmy nie tylko determinację robotników, ale także zarzuty, podniesione przez „Solidarność” wobec ówczesnych władz, mówiące o nadużyciach i machlojkach, o unikaniu rozmów i zwykłej arogancji rządzących. Trudno oprzeć się wrażeniu, że dziś mamy niemal identyczną sytuację. Czy też będziemy musieli strajkować, by doszło do zmian?

Pierwsze, niezwykle dramatyczne strajki i protesty mamy zresztą już za sobą. Górnicy, najpierw z Kompanii Węglowej, a potem także z kopalń Jastrzębskiej Spółki Węglowej musieli strajkiem bronić swych miejsc pracy. W 1981 roku na Podbeskidiu trzeba było 10-dniowego strajku, by odwołany został mierny wojewoda, uwikłany w różne nieczyste sprawy. Teraz rząd za wszelką cenę bronił jednego swojego prezesa, którego odwołania domagały się tysiące strajkujących górników. Podobnie jest z innymi postulatami związkowymi. Rząd swymi działaniami uczynił z dialogu społecznego kompletną fikcję. Rozmowy z partnerami społecznymi zastąpione zostały dyktatem rządzących. Nie



mogliśmy dłużej legitymizować takich działań władz i dlatego „Solidarność”, wraz z pozostałymi związkami zawodowymi, wystąpiła z Komisji Trójstronnej. Brak dialogu zaowocował jednak narastaniem problemów i konfliktów. Mamy teraz tego najlepszy przykład. Kolejne grupy zawodowe i środowiska rozpoczynają protesty. Grozić to może niekontrolowanym wybuchem społecznym, którego nikt z nas nie chce.

„Solidarność”, wsparta przez Forum Związków Zawodowych i OPZZ, przedstawiła listę swych postulatów i problemów, które wymagają pilnego rozwiązania [publikujemy je na stronie IV - red. SP]. Premier Ewa Kopacz zignorowała jednak naszą propozycję spotkania i podjęcia rozmów na te tematy. W tej sytuacji rozpoczynamy przygotowania do akcji protestacyjnych, które zmuszą władze do podjęcia rzeczowych rozmów. Mamy nadzieję, że rząd w porę podejmie negocjacje, bo w przeciwnym razie to on będzie odpowiedzialny za rozwój i eskalację naszych protestów.

MAREK BOGUSZ

Przewodniczący ZRP NSZZ „Solidarność”

Nadchodzą wybory prezydenckie

POPGRZYMY ANDRZEJA DUDĘ

Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” apeluje do wszystkich członków i sympatyków naszego związku o aktywne wsparcie dr. Andrzeja Dudy – kandydata Prawa i Sprawiedliwości na urząd Prezydenta RP - nie tylko poprzez oddanie na niego głosu w majowych wyborach prezydenckich, ale też poprzez pomoc w akcji zbierania podpisów pod tą kandydaturą oraz włączenie się w jego kampanię wyborczą.

Dla „Solidarności” nie jest obojętne, kto przez najbliższe pięć lat będzie pełnił funkcję głowy państwa. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej posiada znaczące prerogatywy - między innymi inicjatywę ustawodawczą, możliwość wetowania ustaw czy kierowania ich do Trybunału Konstytucyjnego.

Andrzej Duda jako jedyny kandydat prezentuje program wyborczy najbliższy programowi NSZZ „Solidarność”. Szczególnie ważna dla świata pracy jest zapowiedź przywrócenia wieku emerytalnego na poprzednich zasadach. Jest to w ostatnich latach najważniejszy postulat „Solidarności” poparty podpisami ponad dwóch milionów obywateli!

Jesteśmy przekonani, że wybór Andrzeja Dudy na Prezydenta RP i realizowanie jego programu wyborczego stanie się początkiem przebudowy Polski na państwo przyjazne wszystkim obywatelom.

/Stanowisko Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” z 13 lutego 2015 roku w sprawie poparcia dla dr. Andrzeja Dudy, kandydata w wyborach prezydenckich/

ODSZEDŁ ZASŁUŻONY KAPŁAN



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że w piątek, 9 stycznia 2015 roku, w wieku 84 lat zmarł ks. kanonik Franciszek Noga, emerytowany proboszcz parafii św. Andrzeja w Osieku, uhonorowany tytułem „Zasłużony dla podbeskidzkiej Solidarności”.

Ks. Franciszek Noga urodził się 6 sierpnia 1930 roku w Wieprzu koło Żywca. Święcenia kapłańskie otrzymał 27 czerwca 1954 roku w kościele świętych Piotra i Pawła w Krakowie. Pracował w parafiach w Kalwarii Zebrzydowskiej, Trzemesni, Borku Fałęckim i Woli Justowskiej. W latach 1969-2005 był probosz-

czem w Osieku koło Oświęcimia. Pracę duszpasterską łączył z opieką duchową nad członkami związków zawodowych oraz organizacjami samorządowych i patriotycznych. W latach 90. słynne były organizowane przez niego spotkania środowisk prawniczych z Podbeskidzia. Znany był ze swych patriotycznych kazań oraz działalności, wspierającej wszelkie niepodległościowe inicjatywy. Do końca swego życia był oddanym przyjacielem „Solidarności”. W 2010 roku został uhonorowany tytułem „Zasłużony dla podbeskidzkiej Solidarności”, nadanym przez delegatów na regionalny zjazd NSZZ „Solidarność”.

W spółkach Fiata

POGOTOWIE STRAJKOWE

Blisko 95 procent pracowników Fiat Auto Poland, którzy wzięli udział w przeprowadzonym przez związki zawodowe referendum, opowiedziało się za rozpoczęciem akcji strajkowej. Za strajkiem zgłoszowali również pracownicy spółek produkujących podzespoły dla Fiata. W FAP i w firmach kooperujących ogłoszone zostało pogotowie strajkowe.

- Pogotowie strajkowe oznacza, że od dzisiaj rozpoczynamy przygotowania do czynnej akcji strajkowej. Decyzja pracowników jest jednoznaczna. Mają już dosyć tego, że zarząd unika jakichkolwiek poważnych negocjacji na temat podwyżek płac. Strajk to ostateczność, cały czas jesteśmy gotowi do rozmów, ale muszą to być rozmowy o konkretnych - mówi Wanda Stróżyk, przewodnicząca „Solidarności” w Fiat Auto Poland.

W głosowaniu w Fiat Auto Poland wzięło udział 1766 spośród 3335 uprawnionych pracowników. Frekwencja wyniosła więc około 53 procent. Blisko 95 procent uczestników referendum zgłoszowało za przeprowadzeniem w firmie akcji strajkowej. Głosowanie referendalne zostało również przeprowadzone w spółkach kooperujących z FAP. W Sistema Poland za strajkiem opowiedziało się 97 procent głosujących przy frekwencji wynoszącej ponad 56 procent. W bielskiej spółce Magneti Marelli „tak” na pytanie referendalne odpowiedziało blisko 93 procent pracowników, którzy wzięli udział w głosowaniu. Frekwencja wyniosła 64 procent. Referendum w zakładach Fiata w Tychach i Bielsku-Białej trwało od 26 stycznia do 6 lutego.

Spory zbiorowe w Fiat Auto Poland oraz w spółkach kooperujących trwają od połowy 2014. Solidarność domaga się 500 złotych podwyżki stawek zasadniczych dla wszystkich pracowników FAP oraz 420 złotych podwyżki dla pracowników firm kooperujących. Związkowcy argumentują, że pracownicy Fiata od wielu lat nie mieli podwyżek wynagrodzeń, mimo że firma cały czas przynosi zyski. Z kolei zarząd spółki konsekwentnie unika rozmów na temat wzrostu wynagrodzeń i nie uznaje żądań zgłoszonych w ramach sporu zbiorowego. - Od trzech lat zysk netto FAP sięga około trzystu milionów złotych rocznie, a pensje pracowników są takie, jak w 2011 roku. Uważamy, że firma powinna podzielić się zyskami z pracownikami. Władze koncernu co chwilę podkreślają, że jesteśmy najlepszym zakładem w Europie, a jednak wciąż zarabiamy kilkakrotnie mniej od pracowników Fiata we Włoszech. Nasze pensje są również znacznie niższe od płac w innych działających w Polsce fabrykach motoryzacyjnych - podkreśla Wanda Stróżyk.

Dwie kolejne tury rokowań z dyrekcją FAP, które odbyły się już po ogłoszeniu pogotowia strajkowego, nie przyniosły żadnych rezultatów. - Dyrekcja wciąż mówi nam, że załoga ma się wykazać elastycznością! Uważamy, że pracownicy okazali aż nadto, że są elastyczni, teraz czas na pokazanie dobrej woli przez pracodawcę. Nie można wciąż oszczędzać na załodze, bo w końcu jej cierpliwość się skończy - mówi Wanda Stróżyk. (łk, rd)

SZKOLENIA ZWIĄZKOWE

Poszerzenie znajomości przepisów związkowych i podnoszenie kwalifikacji to jedno z podstawowych zadań dla działaczy związkowych wszystkich szczebli, począwszy od organizacji zakładowych. Dysponujący odpowiednią wiedzą i umiejętnościami działacze związkowi mogą w pełni wykonywać swe statutowe obowiązki odpowiednio kierując pracami związku, a przy tym będąc partnerem dla pracodawców. Wychodząc naprzeciw tym potrzebom Dział Szkoleń ZR przeprowadził w ostatnich tygodniach kilka szkoleń związkowych. 9 i 17 lutego w Bielsku-Białej i Żywcu odbyły się stacjonarne szkolenia dotyczące prowadzenia dokumentacji finansowej KZ. Z kolei w dniach 18-20 lutego zorganizowane zostało, przy finansowym wsparciu Przedsiębiorstwa Górniczego „Silesia” z Czechowic-Dziedzic, szkolenie „Umiejętność czytania i interpretowania sprawozdań finansowych oraz analizy finansowej”.

Wciąż trwają zapisy na wyjazdowe szkolenie, dotyczące problemu mobbingu w środowisku pracy, które zaplanowane jest na 2 i 3 marca. Więcej informacji na temat tych zajęć, a także o innych szkoleniach, organizowanych przez podbeskidzką „Solidarność”, znaleźć można na internetowej stronie Zarządu Regionu (zakładka „Dział Szkoleń”). - Znajdziemy tam harmonogram planowanych szkoleń, ale pragniemy przypomnieć, że przyjmujemy też informacje o zainteresowaniu związkowców innymi tematami zajęć. Będziemy je organizować w miarę potrzeb i naszych możliwości, także w podregionach, a nawet poszczególnych organizacjach związkowych - mówi wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Stanisław Sołtysik, odpowiedzialny za związkowe szkolenia.